

Pracownik Nadleśnictwa Lesko podejrzany o kłusownictwo

Pracownik terenowy Nadleśnictwa Lesko to jeden z podejrzanych o skłusowanie wilka, niedaleko Baligrodu w Bieszczadach.

Do czasu wyjaśnienia tej sprawy został odsunięty od pracy w Stacji Leśnej. Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie nie podaje jego nazwiska, zaznacza przy tym, że dalsze kroki będą uzależnione od ustaleń śledztwa prowadzonego pod nadzorem prokuratury.

Przypomnijmy, w niedzielę rano, po zgłoszeniu telefonicznym, wysłano patrol do masywu leśnego w miejscowości Ćmiernica. Policjanci zastali tam 4 osoby. Obok leżała tusza wilka oraz jego skóra. Trzech mężczyzn to myśliwi, którzy noc z soboty na niedzielę polowali w bieszczadzkich lasach. Tłumaczyli, że natknęli się na martwego wilka, a chcieli sprawdzić, co spowodowało śmierć zwierzęcia, zdjęli z niego skórę. W samochodzie jednego z mężczyzn znaleziono ślady krwi. Policjanci zabezpieczyli tuszę i skórę wilka oraz dwie jednostki broni myśliwskiej. Badania powinny wykazać, czy to z niej strzelano do zwierzęcia.

Wilk podlega w Polsce ścisłej ochronie, a za jego zabicie grozi nawet do 5 lat więzienia.

Źródło: <http://www.radio.rzeszow.pl>

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM
Wydawca

nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych komentarzy przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające lub chronione osób trzecich mogłyby ponieść tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną. REKLAMA:

Miejsce na twój reklam KONTAKT

